

Idea świętości i miłosierdzia – Św. Józef Sebastian Pelczar w perspektywie Roku Miłosierdzia

Benedykt XVI, uznając świętych jako *drogowskazy* dla wierzących i niewierzących, poszukujących i oddalonych, wskazał na nowy klucz interpretacyjny Pisma Świętego programu „nowej ewangelizacji” i Roku Jubileuszowego – Roku Miłosierdzia (2015/16)¹: „Święci są prawdziwymi protagonistami ewangelizacji we wszystkich jej formach. Są oni także szczególnie pionierami i animatorami nowej ewangelizacji: poprzez wstawiennictwo i przykład swego życia, otwartego na wyobraźnię Ducha Świętego ukazują oni osobom obojętnym, lub wręcz wrogim, piękno Ewangelii i komunii w Chrystusie i zachęcają wiernych, że tak powiem letnich, by żyli z radością wiarą, nadzieją i miłością, do odkrycia «smaku» Słowa Bożego i sakramentów, zwłaszcza chleba życia – Eucharystii”². W niniejszym przedłożeniu chciałbym zwrócić uwagę na źródło tej inspiracji, podkreślić rolę świętych jako nauczycieli życia z wiary oraz przywołać konkretną egzemplifikację tej drogi w życiu i misji biskupa przemyskiego św. Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1924), który rzeczywiście pozwolił kształtować się

słowu Bożemu i formował innych, stając się wzorem współczesnego miłosiernego Samarytanina oraz świadkiem śmiałych inicjatyw ewangelizacyjnych i charytatywnych na miarę naszych czasów.

1. *Viva lectio est vita bonorum – idea świętości św. Grzegorza*

Poszukując źródła hagiograficznego klucza interpretacyjnego, którym chętnie posługują się ostatni papieże, trzeba sięgnąć do komentarza ich wielkiego poprzednika na Stolicy Piotrowej – św. Grzegorza Wielkiego. Ten papież, który przewodził Kościołowi na przełomie VI i VII w. „w czasach – jak to sam ujął – gdy święty Kościół (...) wydaje się jakby poniżony...” (*Mor. XXXIV 3, 7*)³ w *Nauce o moralności (Moralia)*, czyli komentarzu do Księgi Hioba przekonywał, że nie istnieje pojedynczy model świętości. Święci należą do wszystkich kościelnych *ordines* (grup – stanów). Dla chrześcijan istotne jest umiejętne odczytywanie ich życia na wzór lektury Ksiąg biblijnych:

¹ Franciszek ogłosił Jubileusz Nadzwyczajny – *Rok Miłosierdzia* (od 8 grudnia 2015 do 20 listopada 2016), który przeżywać będziemy w świetle słów: *Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec* (Łk 6, 36). Dla Polski ma to szczególne znaczenie i jest niezwykłym znakiem, gdyż Ojciec św. będzie w tym czasie gościł w naszym kraju w 1050. rocznicę Chrztu Polski i weźmie udział w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie i Łagiewnikach, gdzie Jan Paweł II ustanowił Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

² Benedykt XVI, „*Kościół istnieje po to, by ewangelizować*”. *Homilia Benedykta XVI podczas Mszy św. na rozpoczęcie Synodu Biskupów*, OsRomPI 11 (2012), s. 18.

³ Grzegorz Wielki, *Moralia in Job*, w: *Opera omnia*, red. B. Calati e all., Città Nova, Roma 1992-2009. Polski przekład obejmuje na razie księgi I – XVI; por. *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba* (Źródła monastyczne 39), tł. T. Fabisiak, A. Strzelecka, R. Wójcik, opr. L. Nieścior, t. I, Kraków – Tyniec 2006; t. II (ŻM 41 – 2006), t. III (ŻM 44 – 2007).

Justi libri sunt, ex quibus judicabimur. Viva lectio est vita bonorum; unde et non immerito iidem justi in sacro eloquio libri nominantur, sicut scriptum est: Libri aperti sunt, et alius liber apertus est, qui est vitae, et iudicati sunt mortui ex his quae scripta erant in libris (Apoc. XX, 12). Liber namque vitae est ipsa visio advenientis iudicis. In quo quasi scriptum est omne mandatum, quia quisquis eum viderit, mox, teste conscientia, quidquid non fecit intelligit. Libri etiam aperti referuntur, quia iustorum tunc vita conspicitur, in quibus mandata coelestia opere impressa cernuntur. Et iudicati sunt mortui ex his quae scripta erant in libris, quia in ostensa vita iustorum, quasi in expansione librorum legunt bonum quod agere ipsi noluerunt, atque ex eorum qui fecerunt comparatione damnantur. Ne ergo unusquisque tunc videns eos quod non facit defleat, nunc in eis quod imitetur attendat (*Mor.* XXIV 7, 16).

Sprawiedliwe są Księgi, według których będziemy sądzeni. Życie dobrych to żywa lektura (*viva lectio est vita bonorum*); dlatego też słusznie ci sprawiedliwi są wymieniani w świętej mowie Księgi, jak zostało napisane: „Księgi zostały otwarte; i inna księga została otwarta, która jest Księgą życia, i zmarli zostali osądzeni według tego, co zostało zapisane w Księgach” (*Ap* 20, 12). Księgą bowiem życia jest samo widzenie nadchodzącego Sędziego. W którym zostało zapisane jakby wszelkie przykazanie, ponieważ każdy ktokolwiek Go ujrzał, ten wnet, na mocy świadectwa sumienia,

pojmując czego nie uczynił. Na podstawie Księg otwartych sądzi się także dlatego, ponieważ wtedy jawne jest życie sprawiedliwych, w których rozpoznaje się przykazania niebiańskie na podstawie wykonanego uczynku. „I zmarli zostali osądzeni według tego, tego co zapisane zostało w Księdze”, ponieważ wobec jawnego życia sprawiedliwych, jakby w rozwiniętym [komentarzu] Księgi, czytają o dobru, którego sami nie chcieli wykonać, a także na podstawie porównania z tymi, którzy je [dobro] wykonali, ich się potępia. Aby zaś nikt nie opłakiwał tego, czego nie wykonał, widząc wówczas tamtych, teraz niech zważa na to co w nich się powinno naśladować (tłum. ks. Ł. La-skowski).

Do powyższego tekstu odwołał się Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji *O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, gdzie podkreślił, że interpretacja Biblii „nie byłaby pełna, gdybyśmy nie wysłuchali również tych, którzy naprawdę żyli słowem Bożym, czyli świętych”⁴. Prawdziwie *viva lectio est vita bonorum*, czyli najgłębsza interpretacja Pisma Świętego pochodzi od tych, którzy pozwolili się kształtować słowu Bożemu przez słuchanie, czytanie i wytrwałe rozważanie, osobistą praktykę *lectio divina* (por. *VD* 48-49). Św. Grzegorz przekonywał, że chrześcijanin poprzez wytrwałą lekturę czyni postępy w rozumieniu Biblii, gdy „słowo Boże rośnie wraz z czytającym” (*HEz* I, 7, 8)⁵. Zrozumienie Pisma Świętego zależy od wiary i miłości, a jednocześnie tę wiarę i miłość pogłębia.

⁴ Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, Kraków 2010 (skrót: *VD*).

⁵ Por. R. Manselli, *Gregorio Magno e la Bibbia*, *Settimane* 10 (1963), s. 67-101; G.I. Gargano, *Il sapore dei Padri della Chiesa nell'esegesi biblica. Una introduzione*, San Paolo, Cinisello Balsamo (Milano) 2009, s. 309-335; L. Chiarinelli, „La Scrittura cresce con chi la legge”. *Ascolto e annuncia della Parola in Gregorio Magno*, w: C. Pastore (red.), „Viva ed efficace è la parola di Dio” (*Eb* 4,12). *Linee per l'animazione biblica della pastorale. Miscellanea in onore di don Cesare Bissoli*, Istituto di Catechetica Università Pontificia Salesiana, Leumann (Torino) 2010, s. 67-79.

Chrześcijanin żyjący słowem Bożym promieniuje na swoich współbraci – jest prawdziwie „solą ziemi... [i] światłem dla świata” (Mt 5,13-16)⁶.

Benedykt XVI powraca do tych myśli w kontekście kolejnego Synodu Biskupów nt. *Nowej ewangelizacji dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Kilkakrotnie podczas trwania obrad synodalnych zwrócił uwagę wiernych i ojców synodalnych na rolę świętych w procesie re-ewangelizacji. Konsekwentnie kontynuuje też – wbrew głosom krytyki – praktykę swoich Poprzedników – licznych beatyfikacji i kanonizacji osób z różnych stanów, kontynentów, grup społecznych⁷. Wyraźnie zaznaczył, że „świętość nie zna przeszkód kulturalnych, społecznych, politycznych, religijnych. Jej język – język miłości i prawdy – jest zrozumiały dla wszystkich ludzi dobrej woli i zbliża ich do Jezusa Chrystusa, niewyczerpalnego źródła nowego życia”⁸. Świadek życia świętych promieniuje i wyznacza drogę. Właśnie świadectwo życia „już jest wieszczeniem Dobrej Nowiny, milczącym, ale bardzo mocnym i skutecznym. Już tutaj ma miejsce jakiś początek ewangelizacji” – podkreślał Paweł VI (EN 21). I ten papież dostrzegał siłę oddziaływania świadectwa

„życia dobrych/świętych” na ludzi oddalonych, zagubionych, poszukujących, a również na chrześcijan, którzy zagubili żywy sens swojej wiary. Życie świętych, autentycznych świadków budzi pytania o wiarę, pomaga uzasadnić nadzieję (1P 3,15). „Te pytania, może pierwsze, postawi sobie wielu niechrześcijan, czy to będą ludzie, którym nigdy nie mówiono o Chrystusie, czy ochrzczeni, ale nie praktykujący życia chrześcijańskiego, czy tacy, co żyją w społeczności chrześcijan, ale nie według zasad chrześcijańskich, czy ludzi boleśnie poszukujący czegoś lub «Kogoś», kogo przeczuwają, a nie umieją nazwać. Podniosą się też inne, wyższe i natarczywe pytania: rozbudzi je to samo świadectwo, jako że postuluje obecność, współuczestnictwo i wspólnotę życia i konieczną, z reguły pierwszą częścią ewangelizacji” (EN 21). Do takiego świadectwa powołani są wszyscy chrześcijanie – przekonywał Paweł VI.

Każda epoka dziejów Kościoła miała własny ideał (model) świętości. Do końca IV w. dominował ideał świętego męczennika. Przez następne wieki wzory świętości kształtowano przez analogię do męczeństwa (np. ideał tzw. „bezkrwawego męczeństwa” –

⁶ J. Ratzinger w *Raporcie o stanie wiary* przekonywał, że każdy katolik może czytać Pismo Święte bez lęku i kompleksu braku przygotowania egzegetycznego. „Każdy katolik powinien mieć pełne przekonanie, że jego wiara (we wspólnocie z wiarą Kościoła) będzie mądrzejsza od każdego «nowego magisterium» ekspertów i intelektualistów (...). Reguły wiary, dzisiaj i zawsze, opierają się nie na odkryciach prawdziwych czy hipotetycznych, które wskażą źródła pochodzenia poszczególnych ksiąg, ani nie na dociekaniach tylko lingwistycznych, ale na Biblii jako takiej, jaka była odczytywana w Kościele począwszy od Ojców aż do dnia dzisiejszego. To właśnie wierność takiemu odczytywaniu wydała świętych, którzy często byli ludźmi niewykształconymi, a już na pewno nie byli ekspertami od egzegezy. A właśnie to oni lepiej Biblię rozumieli”; por. *Raport o stanie wiary*, tł. Z. Oryszyn – J. Chrapek, Poznań-Warszawa 1986, s. 65.

⁷ G. Weigel przedstawiał szczegółowe dane odnośnie beatyfikacji i kanonizacji podczas pontyfikatu Jana Pawła II. Papież beatyfikował 1338 sług bożych, a kanonizował 482 błogosławionych. Warto zaznaczyć, że wszyscy wcześniejsi papieże ogłosili w sumie 302 świętych; por. *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – Zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, Znaki, Kraków 2012, s. 462n. Benedykt XVI przewodniczył uroczystościom kanonizacyjnym (poza dwoma wyjątkami – beatyfikacją Jana Henryka Newmana – 19 września 2010 r. i Jana Pawła II – 1 maja 2011 r.). W okresie od 2005-2013 r. ogłosił świętymi 45 osób, a 870 błogosławionymi; por. W. Dąbrowska-Macura, *Pontyfikat w pigułce*, GN 8 (2013), s. 31.

⁸ Benedykt XVI, *Kościół istnieje po to, by ewangelizować*, OsRomPI 11 (2012), s. 18.

walki z własnym ciałem lub z diabłem)⁹. W czasach papieża Grzegorza rodzi się potrzeba nowych wzorów świętości. Hagiografia stopniowo zyskuje sobie prawo do wychwalania modeli świętości postrzeganych i opisywanych jako właściwe dla swych czasów¹⁰. Podobnie dzisiaj do głosu dochodzi potrzeba ukazywania wzorców osobowych spośród osób świeckich, świętych małżonków, ludzi młodych, przedstawicieli różnych środowisk i grup społecznych, np. świętych lekarzy (św. Józef Moscati, św. Joanna Beretta Molla), artystów (św. Albert Chmielowski) czy polityków (św. Tomasz Morus, sługa Boży Robert Szumann).

2. Święci – nauczycielami życia z wiary

Właściwie rozumiana „pedagogia świętości” rozwijana i propagowana przez Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka ma swoją podstawę w świętości Kościoła, w jego mocy uświęcającej, która pochodzi od samego Boga¹¹. Gdy chrześcijanie pierwszych wieków mówili o „Kościele świętych”¹² to nie twierdzili, że obejmuje on jedynie nieskalanych jej członków. Wszyscy, którzy weszli do takiego Kościoła zostali poświęceni Bogu (Wj 13,2; Łk 2,23) i wezwani do świętości (Mt 5,48; por. KK 11. 33. 40. 48; DA 4)¹³.

Benedykt XVI, przejmując zwyczaj środowisk katechez, praktycznie od początku pontyfikatu – od 15 marca 2006 r. do 13 kwietnia 2011 r. – rozwijał *właściwą pedagogię świętości* poprzez regularne nauczanie nt. świętych w dziejach Kościoła. Przez ostatnich kilka lat wygłosił kilkadziesiąt katechez, w których przedstawił ok. 120 portretów świętych¹⁴, zwracając uwagę na szereg istotnych aspektów „drogi w towarzystwie świętych”, np.

– *świętość jest zadaniem każdego człowieka*:

„W istocie chrześcijanin już jest świętym, chrzest jednoczy go bowiem z Jezusem i Jego paschalną tajemnicą, a jednocześnie musi się nim stawać, coraz bardziej upodabniać się do Niego (...) dążenie do świętości jest zadaniem każdego chrześcijanina, a można nawet powiedzieć, że każdego człowieka!” (Ef 1,3-4; por. 1Kor 1,2)¹⁵;

– *święci najlepszym komentarzem do Ewangelii*:

„(...) dzień po dniu Kościół stwarza nam możliwość przebywania naszej drogi w towarzystwie świętych. Hans Urs von Balthasar pisał, że święci są najważniejszym komentarzem do Ewangelii, jej aktualizacją w życiu codziennym, a więc ukazują nam realną drogę dostępu do Jezusa. Francuski pisarz Jean Guitton określał ich

⁹ Por. „Żywot św. Antoniego” – Atanazego; pisma Sulpicjusza Sewera o św. Marcinie z Tours; „Żywot św. Ambrożego” – Paulina, „Żywot św. Augustyna” – Possydyusza czy „Dialogi” św. Grzegorza Wielkiego; por. *Dialogi* (Źródła monastyczne 23), tł. E. Czerny, A. Świderkówna, Kraków – Tyniec 2000.

¹⁰ R.A. Markus, *Grzegorz Wielki*, tł. P. Nehring, Warszawa 2003, s. 81.

¹¹ H. de Lubac, *Medytacje o Kościele*, tł. I. Białkowska-Cichoń, Kraków 1997, s. 97.

¹² Por. 1Kor 14,33; Ef 5,25-27; *List Barnaby* 6, 16; Ignacy Antiocheński, *Do Smyrneckich* I, 2.

¹³ H. Fros, *Pamiętając o mieszkańcach nieba. Kult świętych w dziejach i w liturgii*, Tarnów 1994.

¹⁴ Papież niektórym postaciom poświęcił dwie, trzy lub cztery katechezy, a św. Pawłowi – w związku z Rokiem jemu poświęconym [2010] – aż 24 katechezy; por. Benedykt XVI, *Katechezy o św. Pawle*, Kraków 2009; Tenże, *Blisko, bliżej Chrystusa. Apostołowie i pierwsi uczniowie*, t. I, Poznań – Warszawa 2008; Tenże, *Ojcowie Kościoła. Od Klemensa Rzymskiego do Augustyna*, t. II, Poznań – Warszawa 2008; Tenże, *Ojcowie Kościoła. Ojcowie i pisarze pierwszego tysiąclecia*, t. III, Poznań – Warszawa 2009; Tenże, *Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze średniowiecza*, t. IV, Poznań – Warszawa 2011; Tenże, *Mistrzowie franciszkańscy i dominikańscy*, t. V, Poznań – Warszawa 2012; Tenże, *Mistrzynie duchowe*, t. VI, Poznań – Warszawa 2012; Tenże, *Doktorzy Kościoła*, t. VII, Poznań – Warszawa 2012.

¹⁵ Benedykt XVI, *Świętość jest zadaniem każdego człowieka*, OsRomPol 1 (2008), s. 57.

jako «barwy widma optycznego w odniesieniu do światła», ponieważ każdy z właściwą sobie specyfiką i cechami odbija światło świętości Boga. Jakże ważne i owocne jest zatem pogłębianie znajomości świętych i nabożeństwa, a także codziennego rozważania Słowa Bożego oraz synowska miłość do Matki Bożej!» (20 sierpnia 2008)¹⁶;

– *święci ukazują prawdziwe oblicze Boga i człowieka*:

„Święci (...) pobudzają nas do refleksji nad głębokimi różnicami między humanizmem ateistycznym a humanizmem chrześcijańskim (...). Z jednej strony istnieje filozofia i ideologia (...). Z drugiej, mamy właśnie świętych, którzy żyjąc według Ewangelii miłości, dają uzasadnienie swojej nadziei; oni ukazują prawdziwe oblicze Boga, który jest Miłością, a zarazem autentyczne oblicze człowieka, stworzonego na Boże oblicze i podobieństwo” (9 sierpnia 2009)¹⁷;

– *świętość rodzi się w rodzinie*:

Benedykt XVI wskazuje na przykład św. Moniki i Augustyna czy św. Ludwika Beltrame Quattrrocchi i Marii Corsini¹⁸. Na zakończenie Synodu Biskupów nt. rodziny papież Franciszek ogłosił świętymi rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus – św. Ludwika i Zeli Martin (18 października 2015)¹⁹;

– *świętość jest celem życia chrześcijańskiego*²⁰.

W podsumowującej katechezie pod wymownym tytułem „Wszyscy święci papieża” Benedykt XVI odpowiada także na kilka ważnych pytań: Co to znaczy być świętym? W jaki sposób

możemy iść drogą świętości, odpowiadać na to powołanie? Czy można temu podołać własnymi siłami? Co jest istotą świętości?²¹. Papież kończy bardzo osobistym wyznaniem:

„Muszę przyznać, że również z punktu widzenia mojej osobistej wiary wielu świętych, nie wszyscy, to prawdziwe gwiazdy na firmamencie historii. Pragnę dodać również, że dla mnie «drogowskazami» są nie tylko pewni wielcy święci, których kocham i dobrze znam, ale także prości święci, czyli dobrzy ludzie, których spotykam w moim życiu, a którzy nigdy nie zostaną kanonizowani. To ludzie, że tak powiem, zwyczajni, nie odznaczający się na pozór heroizmem, ale w ich codziennej dobroci dostrzegam prawdę wiary. Owa dobroć, do której dojrzewali w wierze Kościoła, jest dla mnie najpewniejszą obroną chrześcijaństwa i wskazówką, gdzie leży prawda”²².

Istotnie, „życie dobrych – żywą lekturą”!

Kard. C.M. Martini († 2012) przekonywał o Kościele złożonym ze świętych solidarnych z grzesznikami: „W Kościele – przekonywał – jesteśmy jedni dla drugich i nawet gdy upadniemy, wiemy, że są inni, którzy modlą się za nas, a gdy cierpimy, wiemy, że dzielą z nami nasz ból. Tak więc radość jednych stanowi też radość dla innych, a utrapienia jednych są utrapieniami ich bliźnich. Kościół święty to Kościół, w którym pomaga się sobie nawzajem, w którym my, jakkolwiek słabi i ubodzy duchem byśmy byli, wspierani będziemy modlitwą wielu wierzących

¹⁶ Benedykt XVI, *Święci najlepszym komentarzem do Ewangelii*, OsRomPol 10-11 (2008), s. 46n.

¹⁷ Benedykt XVI, *Święci ukazują prawdziwe oblicze Boga i człowieka*, OsRomPol 10 (2009), s. 41.

¹⁸ Benedykt XVI, *Świętość rodzi się w rodzinach*, OsRomPol 10 (2009), s. 44n.

¹⁹ T. Jaklewicz, *Znak świętych małżonków*, GN 43 (2015), s. 18-20.

²⁰ Benedykt XVI, *Świętość jest celem życia chrześcijańskiego*, OsRomPol 12 (2010), s. 53.

²¹ Benedykt XVI, *Wszyscy święci Papieża*, OsRomPol 6 (2011), s. 54-56.

²² *Tamże*, s. 56. Papież Benedykt XVI w przemówieniu wygłoszonym do biskupów uczestniczących w Soborze Watykańskim przypomniał naukę *Lumen gentium* o tym, że wszyscy są powołani do świętości (KK 49) oraz zauważył, że „świętość ukazuje prawdziwe oblicze Kościoła, wprowadza odwieczne «dziś» Boga w «dziś» człowieka naszej epoki”; por. OsRomPI 11 (2012), s. 12.

mężczyzn i kobiet, wielu osób zakonnych, które prowadzą życie kontemplacyjne. Jest to w końcu Kościół złożony z osób, które nieustannie wymieniają między sobą duchowe dary wynikające ze świętości²³.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina nauczanie zawarte w konstytucji apostolskiej Pawła VI *Indulgentiarum doctrina* o „komunii świętych” (por. KKK 946-948; 1474-1477)²⁴.

Chrześcijanin, który stara się oczyścić z grzechu i uświęcić się z pomocą łaski Bożej, nie jest pozostawiony sam sobie. „Życie poszczególnych dzieci Bożych łączy się przedziwną więzią w Chrystusie i przez Chrystusa z życiem wszystkich innych braci chrześcijan w nadprzyrodzonej jedności Mistycznego Ciała Chrystusa jakby w jednej mistycznej osobie” (KKK 1474).

Katechizm przekonuje ponadto, że „droga do doskonałości wiedzie przez Krzyż. Nie ma świętości bez wyrzeczenia i bez walki duchowej. Postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw” (por. 2 Tm 4; KKK 2015).

W końcu dzieci Kościoła mają nadzieję na łaskę ostatecznego wytrwania i na nagrodę za dobre uczynki wypełnione dzięki Jego łasce w jedności z Jezusem (KKK 2015). *Sancta sanctis!* –

„to, co święte, dla tych, którzy są święci” – taką aklamację wypowiada celebrans w liturgii Kościołów wschodnich przed udzielaniem Komunii świętej. Wierni i wolni od grzechu członkowie Kościoła są karmieni Ciałem i Krwią Chrystusa, by wzrastać w tej niezwykłej komunii i przekazywać ją światu. Szczególnie blisko „komunii w rzeczach świętych”²⁵ są szafarze najświętszych Tajemnic wezwani do wyraźnego świadectwa wobec tych, do których zostali posłani: „[Bóg] wypróbował ich jak złoto w tyglu i przyjął ich jak całopalną ofiarę” (Mdr 3, 6).

Naśladowanie świętych, którzy – jak przekonuje św. Paweł – „stoczyli piękną walkę”, „bieg ukończyli i wiarę ustrzegli”, a nadto otrzymali już „wieńiec sprawiedliwości” (por. 2Tm 4,7n), jest wyzwaniem dla współczesnych, by nie bać się podejmować takiej rywalizacji, gdyż nagroda jest pewna i cel słuszny²⁶.

3. Św. J.S. Pelczar – świadek inicjatyw ewangelizacyjnych i charytatywnych

Dobitnie przekonuje nas o takiej postawie postać założyciela i patrona Papieskiego Kościelnego Instytutu Polskiego w Rzymie – św. Józefa Sebastiana Pelczara, którego „dobre

²³ C.M. Martini, *Kościół – jak lepiej go rozumieć*, tł. A. Lechocka, Warszawa 1997, s. 31.

²⁴ J. Fontbona, *Komunia świętych*, w: *Wierzę. Wydanie specjalne w Roku Wiary*, tł. P. Borto, St. Czerwik i in., red. naukowa J. Salij, Kielce 2012, s. 335-377.

²⁵ Katechizm Kościoła Katolickiego wyjaśnia, że Eucharystię nazywa się „Komunią”, ponieważ przez ten sakrament jednoczymy się z Chrystusem, który czyni nas uczestnikami swojego Ciała i swojej Krwi, abyśmy tworzyli z Nim jedno ciało. Nazywa się jeszcze Eucharystię *rzeczami świętymi* (*ta hagia; sancta*) i jest to pierwotne znaczenie «komunii świętych» (świętych obcowania), o której mówi Symbol Apostolski” (KKK 1331).

²⁶ W ostatnim czasie ukazało się wiele opracowań na temat świętych; por. H. Fros, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 1-6, Kraków 1997-2007; J.E. Esper, *Święci na każdy problem*, Karków 2012; J. Kochel, *Świadkowie prawdy z tej ziemi. Ślasy święci i błogosławieni w rytmie lectio divina*, Katowice 2012; R. Przyłucka, *Święci choć młodzi*, Krośnice 2014; A.M. Kolberg, *Święci uczą nas wiary*, Ząbki 2014; W. Roszkowski, *Świadkowie wiary. Męczennicy na każdy dzień*, Katowice 2014; A. Bajukański, *Święci, którzy leczą*, Karków 2015; Z. Podlęski, *Święci (nie)święci. Epizody z życia świętych*, Karków 2015; S. Hołownia, *Święci codziennego użytku*, Karków 2015.

życie” (*vita bonorum*) wciąż pociąga, fascynuje i zachęca do ponownej „lektury”²⁷. Warto odczytywać życie tej postaci, by uczyć się odwagi ewangelizacyjnej oraz rozbudzać w sobie „wyobraźnię miłosierdzia”.

Dwie cenne publikacje podsumowujące dorobek Świętego, biskupa przemyskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, tj. XVII tom Studiów do Dziejów Wydziału Teologicznego (2005) i Księga jubileuszowa z okazji 100-lecia istnienia Papieskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie (2010), ukazały tę znaczącą postać. W wymienionych dziełach dostrzeżono szerokie horyzonty zainteresowań i kreatywność Świętego: od zagadnień historycznych poprzez problematykę duchowości, jego działalność naukową, formacyjną, społeczno-kulturalną, aż po kwestie prawne²⁸. Wielu autorów podkreślało, że heroiczna odwaga i zapał Biskupa Przemyskiego wpływały przede wszystkim z pięknego życia wewnętrznego oraz pogłębionej lektury, zwłaszcza pism Ojców Kościoła, dzieł teologicznych, ascetycznych i hagiograficznych²⁹.

Jan Machniak, opisując wizję chrześcijanina w pismach duchowych biskupa Pelczara zauważył, że już w czasie studiów w Rzymie rozczytywał się on w literaturze patrystycznej, a zwłaszcza w dziełach Augustyna, Hieronima i Grzegorza Wielkiego³⁰. Właśnie tu znajduje potwierdzenie maksyma:

życie dobrych – żywą lekturą (inspirowaną lekturą). Święty Biskup nosił w sobie przekonanie, że formacja intelektualna i ascetyczna elit duchowych narodu musi mieć swoją podstawę w pierwotnych źródłach teologii, tj. Piśmie Świętym i nauce Ojców Kościoła. Dzięki nim w centrum duchowości chrześcijańskiej znajduje się osoba Jezusa Chrystusa, gdyż „ostatecznym celem życia człowieka jest pełne zjednoczenie z Bogiem” – przekonywał św. Józef Sebastian³¹.

Ważnymi przewodnikami i sprzymierzeńcami na tej drodze są święci Kościoła:

„Idąc śladami świętych, stań i ty przed wizerunkiem Ukrzyżowanego albo przed Sercem Jezusowym, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie, i zawołaj z głębi serca: «Panie, oddaj Tobie tylko pragnę służyć, a służyć wiernie i do końca». Postanowienie to często odnawiaj, osobiście po Komunii świętej; jeżeli zaś Pan zażąda jakiej ofiary, np. zaparcia się albo aktu miłości, nie odmawiaj Panu, ani się nie wahaj”³².

Uniwersalny charakter nauczania św. Józefa Sebastiana Pelczara znalazł odbicie również w umiejętności odczytywania znaków czasu i podejmowania nowych wyzwań. Przykładem może być jego zatroskanie o właściwe przygotowanie duchownych do skutecznej posługi wobec tych, którzy „źle się mają” (Mt 9,12).

²⁷ Por. K.M. Kasperkiewicz, *Sługa Bożych Józefa S. Pelczar, Biskup Przemyski. Szkic Biograficzny*, Rzym 1972; M. Ludwicki, *Biskup Pelczar. Rzecz o św. Józefie Sebastianie Pelczarze*, Żabki 2004; E. Białogłowski, *Biskup Józef Sebastian Pelczar. Teologia Eucharystii*, Rzeszów 2012.

²⁸ Por. J. Dybiec, Ł. Kamykowski, A. Kubiś i. in. (red.), *Święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924). Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biskup Przemyski* (Studia z Dziejów WT Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. XVII), Kraków 2005; J. Kopiec, B. Kośmider, R. Selejda, A. Warso (red.), *Kużytkowi Kościoła w Polsce. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Polskiego Instytutu Kościelnego w Rzymie (1910-2010)*, Rzym 2010.

²⁹ B. Kośmider, „Przepis na świętość” – studenckie lata ks. Józefa Pelczara w Rzymie, w: *Kużytkowi Kościoła w Polsce*, s. 42.

³⁰ J. Machniak, *Wizja chrześcijanina w pismach duchowych św. J.S. Pelczara*, w: *Święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924). Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biskup Przemyski*, s. 414.

³¹ Tamże, s. 417n.

³² J.S. Pelczar, *Życie duchowe*, t. 1, Przemysł 1924⁸, s. 52.

Ks. Pelczar, będąc wybitnym uczy-nym i profesorem teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwer-sytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dostrzegł znaczenie i wagę nowej dziedziny wiedzy, która stawiała wów-czas pierwsze kroki, a mianowicie medycyny pastoralnej. *Medycyna pa-storalna* jest dziedziną wiedzy, która pojawiła się w drugiej połowie XIX w. na potrzeby duszpasterskie. Miała „na celu zapoznanie duszpasterzy z proble-mami medycznymi, wkraczającymi w sferę etyki i wymagającymi od zain-teresowanych nieraz trudnych decyzji, w rozwiązywaniu których może dusz-pasterz służyć radą”³³. Prof. Pelczar był jednym z pierwszych autorów zajmują-cych się tą nową dziedziną. Opracował podręcznik pod wymownym tytułem: *Medycyna pasterska, czyli wiadomo-ści potrzebne kapłanom z zakresu hi-gieny, fizjologii i patologii z dodatkiem niektórych kwestii teologicznych z róż-nych dzieł i z własnego doświadczenia dla użytku duszpasterzy*³⁴.

Zaangażowanie kapłanów, kate-chetów, wychowawców i nauczycieli na polu duszpasterstwa wobec cho-rych, ubogich i potrzebujących na wzór św. Józefa Sebastiana Pelczara jest wyzwaniem na czas Jubileuszowego Roku Miłosierdzia. Jest to bardzo kon-kretne realizowanie idei „rozbudzania

wyobraźni miłosierdzia”³⁵. Od tego czasu powstało wiele ciekawych ini-cjatyw podejmujących apel papieski, np. Szkolne Koła Caritas, wolontariat młodzieżowy, projekty edukacyjne czy charytatywne koncerty muzyczne. Warto jeszcze zwrócić uwagę na kwe-stię niezwykle aktualną, tj. ochronę tzw. „okien życia”³⁶. Mass media prze-kazały informację, że Komitet Praw Dziecka przy ONZ kolejny raz zwróci się z prośbą do Parlamentu Europej-skiego w sprawie „okien życia”:

Komitet Praw Dziecka, komentu-jąc prawo do tożsamości w punkcie 20 stwierdził, że jest zaniepokojony wzrastającą liczbą „okien życia”, któ-re pozwalają na anonimowe pozosta-wienie dziecka, naruszające artykuły: 6, 9 i 19 Konwencji Praw Dziecka ONZ. Artykuły 9 i 10 Konwencji rzeczywiście dotyczą separacji dzieci od rodziców, lecz artykuł 6, na który powołuje się Komitet stanowi o prawie do życia! (Art. 6: 1. Państwa-Strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne pra-wo do życia. 2. Państwa-Strony zapew-nią, w możliwie maksymalnym zakre-sie, warunki życia i rozwoju dziecka.). W Punkcie 21 Komitet wzywa Polskę do ich likwidacji sugerując, że alter-natywą dla nich może być instytucja anonimowego porodu w szpitalu. Ko-mitet nie uwzględnia jednak faktu,

³³ K. Szczygiel, *Koncepcja medycyny pastoralnej św. Józefa Sebastiana Pelczara*, w: *Święty Józef Sebastian Pelczar (1842-1924). Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biskup Przemyski*, s. 533.

³⁴ J.S. Pelczar, *Medycyna pasterska, czyli wiadomości potrzebne kapłanom z zakresu higieny, fizjolo-gii i patologii z dodatkiem niektórych kwestii teologicznych z różnych dzieł i z własnego doświadcze-nia dla użytku duszpasterzy*, Lwów 1907.

³⁵ Termin „wyobraźnia miłosierdzia” pojawił się w homilii Jana Pawła II, wygłoszonej w czasie Mszy świętej w dniu 18 sierpnia 2002 roku, odprawianej na Błoniach w Krakowie, chociaż wcześniej użył go w liście *Novo millennio ineunte* (nr 49-53).

³⁶ *Okno Życia* zostało otwarte dla matek w okresie ciąży, które rozważają aborcję, bądź porzucenie dziecka po porodzie z uwagi na brak środków do życia, wsparcia ze strony najbliższych, chęć ukry-cia ciąży, lub inną trudną sytuację życiową. Najstarsze zachowane *okno życia* pochodzi z 1198 r. i znajduje się w Rzymie przy powstałym z inicjatywy papieża Innocentego III szpitalu Ducha Świętego. Pierwsze współczesne „okno życia” powstało w Niemczech w 1999 r. Obecnie w całej Europie jest ich ok. 150, w tym 57 w Polsce. *Okna Życia* w naszym kraju ocaliły ok. 70 dzieci. Adresy i procedury ich funkcjonowania; por. B. Krajewska, *Okna życia w systemie opieki nad dzieckiem*, Warszawa 2015; <http://www.rodzina.sosnowiec.pl/osrodek-adopcyjny/okno-zycia/> oraz <http://www.caritas.pl/okna-zy-cia-adresy/> [dostęp: 30.10.2015].

że choć „okno życia” nie jest rozwiązaniem optymalnym i zawsze wiąże się z cierpieniem, to może być w skrajnej sytuacji jedynym rozwiązaniem, które ratuje życie dziecka i z tego względu istnienie „okien życia” jest nie tylko uzasadnione, ale wręcz wskazane³⁷.

Pomijając względy merytoryczne (dla nas oczywiste), przechodząc również ponad dyskusją ideologiczną, która pozostaje ewidentnie na usługach „kultury śmierci”, warto przywołać wymowne świadectwo. Podczas jednej z transmisji telewizyjnych dowiedzieliśmy się o rzeszowskim „oknie życia”, którym opiekują się Siostry Sercanki, a patronuje im Święty Biskup J.S. Pelczar. W tym „oknie życia” uratowano już troje dzieci³⁸. To konkretny dowód trafnej intuicji Sióstr Sercanek, by powierzyć takie dzieło orędownictwu Świętego Biskupa zatroskanego o „kulturę życia”. Od 2006 roku, tj. od powstania pierwszego „okna życia”, do końca 2014 r. pozostawiono 114 dzieci³⁹. Warto zauważyć,

że wraz z wzrostem liczby „okien życia” (55 miast – 60 okien) wzrastała liczba przypadków uratowanych dzieci, a każdy przypadek pozostawienia w „oknach życia” dziecka potwierdza słuszność idei ich istnienia. Idea świętości i miłosierdzia rozwija się zatem najpełniej w kontekście kultury życia, świętości życia ludzkiego. Święci są promieniami światła wychodzącymi ze słowa Bożego, ale również poprzez wstawiennictwo i przykład życia otwartego na wyobraźnię Ducha Świętego – wyobraźnię miłosierdzia, ukazując osobom wierzącym i poszukującym nowe obszary działalności ewangelizacyjnej i charytatywnej. Mistrz z Nazaretu przekonywał swoich uczniów do pogłębionej refleksji nad słowami proroka: „Gdybyście zrozumieli, co znaczą słowa: *Miłosierdzia chcę, a nie ofiary...*” oraz wzywał do konkretnego działania: „Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: *Miłosierdzia chcę, a nie ofiary*” (Mt 9,13; 12,7; por. Oz 6,6).

Ks. dr hab. Jan Kochel, prof. UO Opole – Gliwice

³⁷ Por. Akcja grupy CitizenGO: <http://citizengo.org/pl/30472-w-obronie-okien-zycia-piszemy-donoz?sid=OTgyNDU5MjUwMzE4ODg%3D/> [dostęp: 12.11.2015].

³⁸ Por. <http://www.nowiny24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20130103/RZESZOW/130109914/> [dostęp: 12.01.2015].

³⁹ B. Krajewska, *Okna życia w systemie opieki nad dzieckiem*, s. 131n.